

Sygnatura akt XII C 399/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 10 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Małecka

Protokolant: protokolant sądowy Tomasz Wojciechowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2020 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez dyrektora Aresztu Śledczego w P.

o zapłatę

- I. oddała powództwo;
- II. kosztami sądowymi obciąża powoda w zakresie poniesionym;
- III. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

/-/ Sędzia Małgorzata Małecka

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 lutego 2015 r. **powód A. P.** wniósł o zasądzenie od **pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez dyrektora Aresztu Śledczego w P.** kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 27.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wraz z odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Powód swoje żądanie uzasadnił wyrządzeniem mu przez pozwanego krzywdy i szkody przez niezgodne z prawem działania i zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Podał, iż jego syn P. P. (1), na mocy postanowienia Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 1 czerwca 2011 r., sygn. akt (...), został osadzony w Areszcie Śledczym w P. jako tymczasowo aresztowany. Na skutek pogorszenia się stanu jego zdrowia, został przeniesiony na Oddział Psychiatrii Sądowej Aresztu Śledczego z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej, gdzie z uwagi na zaniechania i niewłaściwe działania funkcjonariuszy pozwanego, P. P. (1) popełnił samobójstwo w dniu 21 marca 2012r. (k. 1-11)

Pismem z dnia 30 marca 2015 r. Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa poinformowała tut. Sąd, iż sprawa niniejsza, za zgodą Dyrektora Aresztu Śledczego w P., została przekazana Aresztowi Śledczemu w P. do samodzielnego prowadzenia (k. 34)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 maja 2015 r. **pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w P.** wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż do czasu przeniesienia do pozawięziennego szpitala psychiatrycznego, P. P. (1) przebywał na Oddziale Psychiatrii Sądowej Aresztu Śledczego w P. i stosowano u niego leczenie farmakologiczne. W dniu

20 marca 2012 r., tj. w przeddzień jego samobójstwa miała miejsce rutynowa wizyta lekarska, w trakcie której osadzony deklarował dobre samopoczucie, nie miał żadnych próśb czy uwag dotyczących leczenia i jego pobytu w oddziale. Pozwany zaznaczył, iż przeprowadzone postępowanie wyjaśniające nie stwierdziło uchybień w zakresie postępowania funkcjonariuszy służby więziennej, a wykonywanie wobec osadzonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania było zgodne z obowiązującymi przepisami. W ocenie strony pozwanej, podjęte w toku zdarzenia decyzje były adekwatne do zaistniałej sytuacji, a P. P. (1) podczas pobytu w warunkach izolacyjnych był z uwagi na jego stan zdrowia przez cały czas pod opieką medyczną. Pozwany wskazał także, iż podczas okresów nasilenia objawów chorobowych, do czasu ustąpienia stanu zaostrzonego, przebywał on w celi monitorowanej, a obserwacja prowadzona była zgodnie z wcześniej ustalonym harmonogramem. Podał, iż z zapisów w dzienniku służby wynika, iż w dniu 21 marca 2012 r. celi, w której przebywał P. P. (1) była kontrolowana według przyjętego wcześniej planu, nadto nie stwierdzono żadnych symptomów świadczących o zamiarze zachowania suicydalnego. Wskazano także, iż w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w P. stan psychiczny P. P. (1) ustabilizował się, co w dniu 19 października 2011 r. spowodowało zweryfikowanie potrzeby obejmowania osadzonego nasilonymi oddziaływaniami profilaktycznymi. Pozwany zaprzeczył, aby syn powoda podejmował wcześniejsze próby samobójcze albowiem znalazłoby to potwierdzenie w prowadzonej dokumentacji medycznej oraz ochronnej. (k. 40-47)

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska rozwijając je o kolejne argumenty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Syn powoda – P. P. (1) podejrzany był o to, że w dniu 29 maja 2011 r. poprzez kilkukrotne uderzenie narzędziem ostrokończastym w okolice klatki piersiowej oraz brzucha spowodował u swojej matki obrażenia ciała skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na czas dłuższy aniżeli 7 dni, narażając pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, tj. o przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Postanowieniem Sądu Rejonowego (...) w P., III Wydziału Karnego z dnia 1 czerwca 2011 r., sygn. akt (...), P. P. (1) został tymczasowo aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym w P., gdzie przebywał do dnia 21 marca 2012 r.

Fakt bezsporny, a nadto dowód: postanowienie Sądu Rejonowego (...) w Poznaniu, III Wydział Karny z dnia 1 czerwca 2011 r., sygn. akt (...), wydruk z przeglądarki historii rozmieszczenia (k. 50), wydruki z programu ewidencyjnego N. NET (k. 51-54)

W dniu przyjęcia do jednostki P. P. (1) zgłosił, że od pół roku jest leczony farmakologicznie lekiem (...) z powodu rozpoznanej u niego w warunkach szpitalnych choroby afektywnej dwubiegunowej. Ponadto syn powoda poinformował funkcjonariuszy pozwanego, iż był hospitalizowany w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie (...) w G. z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej. Z uwagi na ww. wskazania, P. P. (1) został skierowany na konsultację psychiatryczną, po której zalecono mu dalsze przyjmowanie leku (...). Bezpośrednio po tymczasowym aresztowaniu był on w złym stanie psychicznym (był załamany pobylem w areszcie).

Dwa tygodnie później, tj. po kolejnej konsultacji psychiatrycznej zdecydowano o podtrzymaniu u niego dotychczasowego leczenia na okres dalszych 2 miesięcy.

Na zlecenie Prokuratury Rejonowej P. i J. w P. P. P. (1) został poddany jednorazowemu badaniu psychiatrycznemu, w wyniku którego złożono wniosek do tejże Prokuratury o rozszerzenie warunków badania o obserwację sądowo – psychiatryczną albowiem biegli psychiatry nie byli w stanie określić jego stanu psychicznego, a tym samym odnieść się do jego poczytalności w inkryminowanym czasie.

W dniu 15 lipca 2011 r. P. P. (1) został przyjęty na Oddział Psychiatrii Sądowej Aresztu Śledczego w P. z powodu zaburzeń psychotycznych z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej. Zważywszy na te zaburzenia oraz fakt, iż charakteryzuje je pewna nieprzewidywalność w działaniach chorego, tego samego dnia założono mu „Kartę osadzonego zagrożonego samobójstwem”. Założenie takiej karty wiąże się z koniecznością częstszego kontrolowania celi, w której przebywa osadzony. Oznacza to także wzmożony nadzór psychologiczny i wychowawczy nad osadzonym,

m. in. poprzez częstsze rozmowy. W dniu 15 lipca 2011 r. P. P. (1) przejawiał zachowania agresywne słowne i fizyczne, silne pobudzenie psychoruchowe, zmienność nastroju. Jego stan zdrowia wymagał 68-godzinnego unieruchomienia w pasach lekarskich. W dniach od (...) syn powoda umieszczony został w celi monitorowanej, tj. celi nr (...).

Postanowieniem Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 22 sierpnia 2011 r., na skutek wniosku biegłych psychiatrów o przeprowadzenie obserwacji P. P. (1) w warunkach szpitalnych, a także dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu, orzeczono przeprowadzenie wobec podejrzanego P. P. (1) badań sądowo – psychiatrycznych połączonych z obserwacją w zakładzie leczniczym w Oddziale Psychiatrycznym Zakładu Opieki Zdrowotnej Aresztu Śledczego w P. na okres nie przekraczający 4 tygodni.

Na dalszym etapie leczenia farmakologicznego i obserwacji sądowo – psychiatrycznej tj. do września 2011 r. odnotowano wyłącznie jeden atak agresji wobec współosadzonego oraz jeden epizod obniżenia nastroju. Poza tym (po wielogodzinnych sesjach badawczych), u syna powoda ustalono ustąpienie zaburzeń psychotycznych i ustabilizowanie się jego stanu zdrowia psychicznego. P. P. (1) w tym czasie nie werbalizował i nie wykazywał tendencji autoagresywnych, był spokojny i nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Był on również w dobrym kontakcie logicznym i rzeczowym, bez zaburzeń w obrębie emocjonalnej kontroli zachowania, a swoje samopoczucie oceniał jako dobre. W dniu 6 października 2011 r. zakończono u syna powoda terapię z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej, zalecając bezwzględne dalsze leczenie farmakologiczne.

W wydanej na potrzeby prowadzonego przeciwko P. P. (1) postępowania karnego opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 13 października 2011 roku rozpoznano u osadzonego chorobę psychiczną pod postacią schizofrenii paranoidalnej oraz stwierdzono, iż powyższe zaburzenia tempore criminis znosiły jego zdolność do rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

W dniu 20 października 2011 r. psycholog oddziału H. N. przeprowadziła z P. P. (1) rozmowę i wydała w związku z tym opinię psychologiczną. W treści sporządzonej opinii psycholog stwierdziła, że stan psychiczny osadzonego uległ znaczącej poprawie – ustąpiły ostre objawy psychotyczne, a osadzony uzyskał wgląd w chorobę. Osadzony negocjował myśli i zamiary samobójcze, zaprzeczał zaburzeniom snu, a także oceniał swoje samopoczucie jako dobre.

Na skutek powyższego, potrzeba dalszego prowadzenia „Karty osadzonego zagrożonego samobójstwem” została zweryfikowana i stwierdzono wówczas, iż nie ma konieczności dalszego jej prowadzenia (obowiązek weryfikacji istnieje raz w miesiącu). Mając na względzie ustabilizowanie stanu zdrowia psychicznego powoda ustalono, iż wymaga on jedynie leczenia ambulatoryjnego, w miejsce leczenia szpitalnego oraz z takim wnioskiem wystąpiono do Sądu.

W ramach kontynuowanego leczenia ambulatoryjnego P. P. (1) pozostawał pod opieką psychologa, psychiatry oraz wychowawcy. U osadzonego zwiększono dawkę leku (...) z 10 mg do 20 mg na noc. Przyjmowanie leków każdorazowo odbywało się w obecności pielęgniarki i funkcjonariusza ochrony. Osadzony musiał w ich obecności wziąć do ust tabletki, popić je wodą.

P. P. (1) utrzymywał stały kontakt ze swoim ojcem A. P. (powodem) i bratem P. P. (2), którzy przychodzili na widzenia z nim do aresztu śledczego. Zazwyczaj przychodzili razem, wyjątkowo osobno.

Początkowo widzenia odbywały się jeden raz w miesiącu, a następnie 2 razy w miesiącu.

W dniu 26 grudnia 2011 roku P. P. (1) dokonał aktu agresji polegającego na zniszczeniu telewizora, na skutek czego zlecono unieruchomienie go w pasach lekarskich i izolację w celi monitorowanej – celi nr (...), w której ww. przebywał do dnia 30 grudnia 2011 roku.

Dowód: wydruk z programu ewidencyjnego N. NET (k. 50-54), książka zdrowia osadzonego (k. 79-86), karty zastosowania unieruchomienia w izolacji wraz z kartami izolacji (k. 55-64), raport z przebiegu służby oddziałowego (k. 65-66), karta osadzonego zagrożonego samobójstwem (k. 67-68), opinia psychologiczna z dnia 20 października 2011 roku (k. 76), z przebiegu służby oddziałowego (k. 76), opinia sądowo psychiatryczna i psychologiczna z dnia 13

października 2011 r. (k. 154 – 160), dokumentacja medyczna P. P. (1) (k. 130-141 i 161-211), zeznania świadka, M. S., H. N., D. Z. na rozprawie w dniu 19 maja 2016 r. (k. 308-311), postanowienie Sądu Rejonowego (...) w Poznaniu z dnia 22 sierpnia 2011 r. (k. 142-144), karty obserwacji (k. 145-153).

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt (...), Sąd Rejonowy (...) w P., przyjmując że podejrzany P. P. (1) dopuścił się w stanie zniesionej poczytalności zarzucanego mu czynu stypizowanego w art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., umorzył prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne. Nadto, tytułem środka zabezpieczającego Sąd orzekł umieszczenie podejrzanego w zakładzie psychiatrycznym oraz zdecydował o stosowaniu w dalszym ciągu wobec P. P. (1) środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Powyższe postanowienie wpłynęło do Aresztu Śledczego w P. w dniu 17 lutego 2012 roku.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 14 lutego 2012 roku, sygn. akt (...) (k. 107-115)

W czasie pobytu u pozwanego, P. P. (1) uczestniczył w mszach świętych prowadzonych przez księdza J. G. (1), chodził do spowiedzi i 4-krotnie brał udział w spotkaniach organizowanych przez duchownego. Ostatnie spotkanie miało miejsce w styczniu 2012r. P. P. (1) została zapamiętany przez J. G. (1) jako osoba spokojna, ciesząca się ze wspólnych spotkań. Nie widział na jego szyi bruzdy.

Dowód: zeznania świadka J. G. (1) (e-protokół rozprawy z dnia 28 marca 2019r. k. 809-810 akt)

Na początku 2012r., po jednej z rozpraw sądowych dotyczących P. P. (1), powód rozmawiał z lekarzem psychiatrą B. B., zatrudnionym na oddziale psychiatrii o pogorszeniu stanu zdrowia syna. Nie informował go o próbie samobójczej syna.

Dowód: zeznania świadka B. B. (e-protokół rozprawy z dnia 17 czerwca 2019r. k. 846 akt)

Na Oddziale Psychiatrii Aresztu Śledczego w P. P. P. (1) przez pewien czas przebywał w celi razem z D. J. (1). D. J. (1) był świadkiem pod koniec lutego 2012r. podjęcia przez P. P. (1) próby samobójczej, kiedy próbował się udusić i kaszłał. Zdarzenie miało miejsce w nocy i nie zostało nikomu zgłoszone. D. J. (1) był również świadkiem, że gdy P. P. (1) otrzymał leki i włożył je do ust, szedł następnie do kącika sanitarnego. Podejrzał on, że P. P. (1) może wypluwać leki.

Między mężczyznami doszło do konfliktu o radio w dniu 28 lub 29 lutego 2012r., albowiem D. J. (1) chciał, aby było włączone, natomiast P. P. (1) je wyłączał, co następnie skutkowało zmianą celi przez syna powoda (P. P. został uderzony w twarz przez D. J.).

Dowód: zeznania świadka D. J. (1) (k. 1008-2008v akt), postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 30 czerwca 2014r. (k. 652-662 akt), wyciąg z książki dyżurów lekarskich (k. 401 akt)

Na widzeniu w dniu 20 lutego 2012 r. powód oraz jego syn P. P. (2) zauważyli pręgę na szyi P. P. (1), który poinformował ich, że podjął próbę samobójczą, że nie była to jego pierwsza próba, a także, że w jego ocenie, leki które otrzymuje nie są dla niego odpowiednie.

Dowód: zeznania powoda (e-protokół z dnia 13 sierpnia 2020r.), zeznania świadka P. P. (2) (e-protokół z dnia 3 grudnia 2015r. k. 232-233, transkrypcja zeznań

k.235-247 akt)

Pismem z dnia 21 lutego 2012 r. pełnomocnik P. P. (1) adw. L. S. (1), z uwagi na pogarszający się jego zdaniem stan zdrowia psychicznego syna powoda oraz w związku z tym konieczność niezwłocznego poddania go hospitalizacji poza Szpitalem Aresztu Śledczego w P., zwrócił się do Sądu Rejonowego (...) w Poznaniu o jak najszybsze wprowadzenie do wykonania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia P. P. (1) w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym i uchylenie tymczasowego aresztowania wobec niego. Pełnomocnik wskazał, iż w toku widzenia z synem powoda zauważył objawy znacznego pogorszenia jego samopoczucia, a nadto podał, iż poinformowany został przez powoda

oraz drugiego syna powoda A. P., że w trakcie widzenia z P. P. (1) w dniu 20 lutego 2012 r. dowiedzieli się oni, iż P. P. (1) podjął próbę samobójczą przez powieszenie się i zauważyli u niego wyraźną bruźdę wisielczą.

Dowód: pismo adw. L. S. (1) do Sądu Rejonowego (...) w Poznaniu z dnia 21 lutego 2012 r. (k. 13).

W dniu 20 marca 2012 r. miała miejsce rutynowa wizyta lekarska, w trakcie której P. P. (1) konsultowany był przez psychiatrę E. P.. P. P. (1) deklarował wówczas dobre samopoczucie, jak również nie zgłaszał żadnych próśb ani uwag dotyczących leczenia bądź dawkowania leków. Tego samego dnia po południu, z uwagi na wypis z oddziału współosadzonego – D. H., P. P. (1) przeniesiony został do celi nr (...), gdzie przebywał z czterema innymi osobami. Cella znajdowała się naprzeciwko dyżurki funkcjonariuszy ochrony, posiadała dwa wizjery, umożliwiające kontrolę osadzonych bez otwierania drzwi i była przeznaczona dla osób co do których stosuje się wzmożony nadzór. Funkcjonariusze pozwanego i personel medyczny nie miał wiedzy o podejmowanych wcześniej aktach autoagresji oraz nieprzyjmowaniu leków przez P. P. (1).

W nocy 21 marca 2012 r. współosadzony P. T. D. nie mógł spać i zauważył cień wiszący przy kracie pomiędzy wejściem a ścianką kąpaka sanitarnego. Po chwili obudził drugiego osadzonego – J. G. (2), a następnie o godzinie 2:10 przywołali i poinformowali oddziałowego mł. chor. S. W., iż P. P. (1) wisi na prześcieradle.

U syna powoda natychmiastowo podjęto czynności reanimacyjne przez personel służby zdrowia Aresztu Śledczego w P., a następnie zespół pogotowia ratunkowego. Zastosowane zabiegi nie przyniosły powrotu czynności życiowych P. P. (1), w związku z czym stwierdzono jego zgon.

W następstwie samobójstwa syna powoda, w dniu 21 marca 2012 roku, została przeprowadzona doraźna wizytacja Sędziego Sądu Okręgowego w P. W. B., sprawującego nadzór penitencjarny nad Aresztem Śledczym w P.. W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego nie stwierdzono uchybień w zakresie postępowania funkcjonariuszy służby więziennej, a wykonywanie wobec osadzonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania uznano za zgodne z obowiązującymi przepisami. Przeprowadzający wizytację Sędzia stwierdził, iż zgon P. P. (1) nastąpił bez winy funkcjonariuszy służby więziennej. W czasie bezpośrednio przed wypadkiem nadzwyczajnym i w jego trakcie nie stwierdzono udziału osób postronnych, które mogłyby mieć negatywny wpływ na przebieg zdarzenia.

Decyzją nr (...) z dnia 22 marca 2011 roku Dyrektor Okręgowej Służby Więziennej w P. zarządził przeprowadzenie czynności wyjaśniających okoliczności powstania i przebiegu zdarzenia nadzwyczajnego w postaci samobójstwa osadzonego mającego miejsce w Areszcie Śledczym w P. w dniu 21 marca 2012 r.

W dniu 23 marca 2012 r. w Zakładzie Medycyny Sądowej (...) w P. dokonano oględzin zewnętrznych i sekcji zwłok P. P. (1), które wykazały, iż brak było jakichkolwiek zmian urazowych, które z medycznego punktu widzenia mogłyby wskazywać na przyczynienie się innych osób do spowodowania śmierci syna powoda. Przyczyną śmierci P. P. (1) stało się uduszenie w mechanizmie powieszenia będącego wynikiem samobójstwa.

Przeprowadzone dodatkowo u syna powoda badanie chemiczno – toksykologiczne próbek krwi pobranej z jego zwłok na obecność środków farmakologicznych, nie wykazało obecności środków pochodzenia egzogenego, w tym leku (...). Podsumowano, iż P. P. (1) nie zażywał tego leku przez okres kilku dni przed śmiercią.

Ponadto w próbce krwi zabezpieczonej ze zwłok syna powoda nie stwierdzono obecności związków z najczęściej spotykanych grup substancji odurzających i psychotropowych ani alkoholu etylowego.

Dowód: protokół oględzin zewnętrznych i sekcji zwłok P. P. (1) z dnia 23 marca 2012 r. (k. 14-16), opinia do protokołu sekcji zwłok z dnia 26 kwietnia 2012 r. (k. 18-19), sprawozdanie uzupełniające z dnia 9 maja 2012 r. (k. 20), sprawozdanie z badania chemiczno – toksykologicznego próbki krwi z dnia 23 marca 2012 r. i z dnia 28 marca 2012 r. i z dnia (k. 21-22), notatka służbowa psycholog H. N. z dnia 12 kwietnia 2012 roku (k. 87-88), sprawozdanie z przeprowadzonych czynności wyjaśniających okoliczności powstania i przebiegu zdarzenia nadzwyczajnego w postaci samobójstwa tymczasowo aresztowanego P. P. (1) mającego miejsce w Areszcie Śledczym w P. w dniu 21 marca 2012

r. (k. 89-95), decyzja nr (...) z dnia 22 marca 2011 roku Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w P. (k. 96), sprawozdanie z doraźnej wizytacji przeprowadzonej przez Sędziego Sądu Okręgowego w P. W. B. z dnia 11 września 2012 roku (k. 97-105), zeznania świadków E. P., I. M., w dniu 14 lipca 2016 r. (k. 332-337) M. B. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2016 r. (k. 349-351), D. J. (1) (k. 1008-2008v akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, zeznań świadków oraz przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania powoda.

Co do zasady wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty Sąd uznał za wiarygodne. Strony nie podważały prawdziwości przedłożonych dokumentów, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Stosownie natomiast do treści art. 245 k.p.c., dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Jako wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał zeznania **świadka P. P. (2)** – syna powoda. Świadek przedstawił sytuację zdrowotną P. P. (1) oraz przebieg jego pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej, a także okoliczności uzyskania wiedzy o próbie popełnienia samobójstwa przez osadzonego. Świadek widział bruzdę na szyi brata, która powstała w czasie jednej z tych prób. Jednocześnie zapewnił, że nigdy wcześniej nie widział takiej bruzdy u niego, a brat nie wspominał wcześniej, by próbował odebrać sobie życie. Świadek nie brał udziału w żadnej rozmowie powoda z osobami zatrudnionymi u pozwanego, w trakcie której byłby poruszany temat pogorszenia się stanu zdrowia P. P. (1), nie przyjmowania przez niego leków i jego prób samobójczych.

Jako nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd potraktował zeznania **świadka M. S.** Świadek była wprawdzie funkcjonariuszem pozwanej jednostki penitencjarnej, jednak nie była wychowawcą P. P. (1) i – jak sama przyznała – właściwie nie miała z nim osobistej styczności, poza pobieżnym kontaktem w momencie przyjmowania P. P. (1) na Oddział Psychiatrii Sądowej. Relacje świadka pozostawały w oderwaniu od okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, albowiem świadek przedstawiała w większości procedury związane z przyjmowaniem aresztantów na Oddział Psychiatrii jednostki penitencjarnej.

Jako wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy oceniono zeznania **świadka H. N.** Świadek była psychologiem bezpośrednio konsultującym P. P. (1). W swoich relacjach w sposób precyzyjny opisała przebieg jego pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej, zwłaszcza pod kątem jego stanu zdrowia psychicznego. Świadek wskazała na przyczyny zastosowania wobec ww. izolacji penitencjarnej w kontekście zagrożenia autoagresją, jak również wyjaśniła, iż wskutek poprawy stanu zdrowia psychicznego P. P. (1) odstąpiono od stosowania przedmiotowych środków.

Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom **świadka D. Z.**, albowiem były one logiczne, spójne oraz poddawały się weryfikacji w drodze oceny pozostałego, zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego. Świadek pełnił funkcję wychowawcy P. P. (1) w pozwanej jednostce penitencjarnej, w związku z czym posiadał stały wgląd w jego sytuację, w tym także zdrowotną. Zeznania świadka pozwoliły na ustalenie, iż stan zdrowia psychicznego osadzonego w chwili przyjęcia do pozwanej jednostki penitencjarnej wymagał zastosowania leczenia farmakologicznego i konsultacji lekarskich, a następnie wymagał zastosowania środków izolacji penitencjarnej, natomiast następnie doszło do jego polepszenia, co skutkowało odstąpieniem od stosowania ww. środków.

Jako wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy potraktowano **zeznania świadka E. P.** Świadek była lekarzem prowadzącym (psychiatrą) P. P. (1). W swych relacjach świadek potwierdziła, iż ww. wymagał leczenia farmakologicznego z uwagi na występujące u niego deficyty w zakresie zdrowia psychicznego. Co istotne, z relacji świadka wynikało, iż w stosunku do P. P. (1) brak było wskazań do umieszczenia go w celi monitorowanej, a karta osadzonego zagrożonego samobójstwem została założona profilaktycznie. Świadek zaprzeczyła by widziała kiedykolwiek na szyi osadzonego bruzdę sugerującą możliwość podjęcia próby samobójczej, a także by miała wiedzę,

że przed śmiercią P. P. (1) zaprzestał przyjmowania leku o nazwie O.. O fakcie tym dowiedziała się dopiero po jego śmierci.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka **M. Z.**, lekarza psychiatrii, pracującej na oddziale psychiatrii, które mimo że nie była jego lekarzem prowadzącym, znała P. P. (1). Świadek zeznała, że był on osobą bardzo chorą, wycofaną, leczoną farmakologicznie poprzez podawanie O.. Zeznania świadka nie były kwestionowane przez żadną ze stron i w przeważającej części były bezsporne między nimi.

Zeznania **świadka I. M.** uznano za wiarygodne, lecz przydatne jedynie w zakresie, w jakim świadek była w stanie przedstawić przebieg akcji reanimacyjnej następującej po odnalezieniu powieszzonego P. P. (1) w celi aresztu. Na podstawie zeznań świadka możliwym stało się w szczególności ustalenie, iż akcja ratunkowa została podjęta niezwłocznie po zaistnieniu zdarzenia z dnia 21 marca 2012 roku. Świadek wskazała, iż w momencie przyjazdu zespołu ratunkowego ciało P. P. (1) było jeszcze ciepłe, natomiast nie pamiętała czy na twarzy ww. występowały jakies skaleczenia.

Jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd potraktował zeznania **świadka S. W.** Świadek był wprawdzie funkcjonariuszem pozwanej jednostki penitencjarnej, jednakże nie posiadał on szczegółowej wiedzy w zakresie pobytu P. P. (1) w przedmiotowym areszcie. S. W. nie znał syna powoda, a także nie pamiętał, czy P. P. (1) miał założoną kartę zagrożonego samobójstwem.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania **świadka M. B. (1)** zatrudnionego w Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w P. i przeprowadzającego postępowanie wyjaśniające po śmierci osadzonego P. P. (1). Postępowanie to nie wykryło żadnych zaniedbań i nieprawidłowości po stronie zakładu penitencjarnego. Wg ustaleń świadka, personel medyczny nie miał żadnej informacji na temat nie przyjmowania leków przez syna powoda i tym samym nie mógł podjąć działań mających na celu doprowadzenie do zmiany sposobu ich podawania.

Zeznania **świadków A. Ż., S. K., T. D., K. S. i B. S.** mimo iż zostały uznane za wiarygodne, nie posłużyły za podstawę poczynionych ustaleń stanu faktycznego, albowiem świadkowie nie pamiętali syna powoda i nie mieli konkretnej wiedzy na temat jego zachowań. Jedynym wiadomym im faktem było zdarzenie z dnia 21 marca 2012 r., tj. samobójstwo P. P. (1). Świadek A. Ż. ówczesnie miał pod opieką ok. stu podopiecznych i nie pamiętał nawet jaką dokładnie funkcję pełnił w tamtym czasie na Oddziale Psychiatrii. Podał, iż jego podpis na karcie osadzonego zagrożonego samobójstwem wynikał wyłącznie z porozumienia z psychologiem. Świadczyli jedynie wiedzę ogólną na temat zasad i procedur panujących w ośrodku dotyczących m.in. rozmieszczania osadzonych, przyjmowania przez nich leków, monitorowania cel, umieszczenia w pasach bezpieczeństwa, czy szczegółowej kontroli osadzonych zagrożonych samobójstwem. **Świadczyli T. D. i K. S.** nie pamiętali nadto okoliczności związanych stricte z przyjmowaniem leków przez syna powoda. Odpowiadając na pytania związane z okolicznościami w okresie przed samobójstwem syna powoda, świadkowie wskazywali jedynie na ogólne zasady i procedury, którym w ich ocenie P. P. (1) jako jeden z wielu musiał być poddany.

Z tych samych powodów (posiadanie jedynie ogólnej wiedzy co do zasad postępowania na oddziale psychiatrii w zakresie podawania lekarstw, sprawowania ochrony, procedur stosowanych wobec osób posiadających kartę osadzonego zagrożonego samobójstwem i nie zapamiętanie syna powoda) Sąd uznał **zeznania świadków M. C., M. B. (2), K. M., K. B., D. D., M. K., R. W., K. P.** za wiarygodne, aczkolwiek nie posiadające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem dotyczyły w większości okoliczności niespornych między stronami.

Sąd dał wiarę zeznaniom **świadka G. K.** lekarza przeprowadzającego wywiad lekarski z P. P. (1) po jego osadzeniu w Areszcie Śledczym w P., decydującym o zastosowaniu wobec niego umieszczenia w pasach bezpieczeństwa po zniszczeniu telewizora oraz dokonującym jego badania po uderzeniu przez współwięźnia, albowiem jego zeznania okazały się spójne, logiczne, a ponadto korelowały z resztą zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w postaci dokumentów.

Sąd za wiarygodne uznał również **zeznania świadka B. D.**, psychologa, który znał P. P. (1) z czasu jego pobytu w areszcie śledczym i zapamiętał go jako osobę stale smutną. Zeznania te są zgodne z resztą zebranego w sprawie materiału dowodowego, w części uznanego za wiarygodny. Nie jest również okolicznością sporną między stronami, iż syn powoda był osobą, u którego została zdiagnozowana schizofrenia paranoidalna, której przebieg był dynamiczny, co wiązało się z czasowym pogorszeniem nastroju, agresją wobec otoczenia (zniszczenie telewizora, kłótnia ze współosadzonym z powodu włączonego radia) i wycofaniem.

Sąd dał również wiarę w całości **zeznaniom świadków A. K., M. R., A. W., D. M., E. K., G. A., E. S., M. G.** - pielęgniarek zatrudnionych na oddziale psychiatrii na okoliczność funkcjonowania P. P. (1) na oddziale, zasad wydawania leków osadzonym, prowadzonej dokumentacji (raport pielęgniarstwa, karta obserwacji pacjenta), a także faktu przebywania w ostatnim czasie przez P. P. (1) w celi nr (...), która była uznawana za celę dla osób wymagających wzmoczonego nadzoru (w drzwiach celi były 2 wizjery, umożliwiające obserwację całego pomieszczenia, bez konieczność jego każdorazowego otwierania). Świadek E. K. w sposób spójny i przekonujący przedstawiła zasady postępowania przez personel medyczny z pacjentami oddziału, w tym kładzenia dużego nacisku na obserwacje ich zachowań, stanu psychicznego oraz śladów autoagresji na ciele. Świadek M. G. posiadała najbardziej obszerną wiedzę na temat syna powoda. Zeznała, że nie otrzymała żadnych sygnałów od współosadzonych, by z P. P. (1) działo się coś złego, nie widziała również na jego szyi bruzdy, która mogłaby świadczyć o podjęciu przez niego próby samobójczej. Zapamiętała go jako osobę cichą, spokojną, wycofaną, odpowiadającą zdawkowo na zadawane mu pytania. Dużo spał, wstając z łóżka jedynie na posiłki. Wg świadka, jego stan psychiczny uległ pogorszeniu, po dowiedzeniu się, że rodzina nie chce przejąć nad nim opieki, czego konsekwencją było podjęcie przez Sąd decyzji o umieszczeniu go w szpitalu psychiatrycznym. Zeznania świadka M. G. były spójne i korelowały z resztą zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznaniami świadków E. K. –P. i B. D..

Sąd pominął dowód z zeznań **świadków J. K., R. F., I. S. i R. G.**, albowiem nie znali oni P. P. (1) bądź mimo, iż go pamiętali (R. G.) to jednak nie mieli żadnej wiedzy na temat funkcjonowania powoda w warunkach izolacji w areszcie i sposobu oraz zakresu sprawowania nad nim opieki przez funkcjonariuszy pozwanego. J. K. i R. F. byli pracownikami ochrony pracującymi na sali widzeń w czasie pobytu syna powoda w areszcie, R. G. jego wychowawcą (w tym czasie posiadał pod opieką ok. 80-90 osadzonych), natomiast I. S. pielęgniarką, która rozpoczęła pracę u pozwanego w marcu 2012r. i nie pamiętała, czy w tym czasie w ogóle pracowała na oddziale psychiatrii. Sąd pominął również dowód z **zeznań świadka R. M.** - byłego wychowawcę P. P. (1), albowiem świadek nie pamiętał osadzonego i nie posiadał żadnej wiedzy na jego temat.

Sąd dał wiarę **zeznaniom świadka P. L.**, albowiem były one spójne logiczne i korelowały z resztą zabranego w sprawie materiału dowodowego, uznanego przez Sąd za wiarygodny. Świadek pracował u pozwanego jako funkcjonariusz ochrony i kilkakrotnie doprowadzał P. P. (1) do sali widzeń na spotkania z rodziną. Zaprzeczył, by kiedykolwiek widział u niego jakiegokolwiek obrażenia na ciele bądź bruzdę na szyi, albowiem gdyby je zobaczył, niezwłocznie zgłosiłby to przełożonemu i sporządził notatkę.

Sąd za wiarygodne w całości uznał również **zeznania świadka B. W.**, wychowawcy P. P. (1) w czasie jego pobytu na oddziale psychiatrii, jednakże z uwagi na ich duży stopień ogólności nie miały one istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Świadek słabo pamiętał syna powoda, nie pamiętał czego dotyczyły rozmowy z nim prowadzone, nie zauważył u niego bruzdy wisielczej, opisał go jako osobę spokojną.

Sąd w całości dał wiarę **zeznaniom świadka J. G. (1)**, kapelana w Areszcie Śledczym w P.. Jego zeznania były spójne , logiczne a ponadto znalazły potwierdzenie w innych dowodach, w tym zeznaniach świadków P. L., B. B., M. G., którzy potwierdzili, że syn powoda był osobą spokojną, u którego nie zauważyli żadnych śladów autoagresji. P. P. (1) brał udział w mszach świętych odbywających się na terenie jednostki i 4-krotnie przyszedł na spotkanie organizowane przez księdza.

Przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się również **zeznania świadka B. B.**, który na początku ich składania wyjaśnił, że mimo że pracował na oddziale psychiatrii aresztu, nie pamięta osadzonego P. P. (1). Po przypomnieniu mu

przez powoda o treści zeznań złożonych w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową P. w P. (Sygn. (...)) w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej Aresztu Śledczego w P. potwierdził jednak, że rozmawiał z powodem na temat stanu zdrowia jego syna po jednej z rozpraw w sprawie toczącej się przeciwko P. P. (1). Wprawdzie, powód nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka złożonych w tym postępowaniu karnym, to jednak z treści uzasadnienia postanowienia o umorzeniu tego postępowania z 30 czerwca 2014r. wynika, że powód nie poinformował nikogo z personelu szpitala i aresztu o podejrzeniu podjęcia przez syna próby samobójczej (świadek B. B. nie przypominał sobie, by powód w trakcie rozmowy poinformował go, w obecności drugiego psychiatry M. Z. o próbie samobójczej syna) (k. 659-660 akt). Za wiarygodnością zeznań świadka B. B. w tej części przemawia to, że adwokat P. P. (1) w swoim piśmie z dnia 21 lutego 2012r. (k.13 akt) informował Sąd o zauważeniu dzień wcześniej, tj. 20 lutego 2012r. przez powoda bruzdy wisielczej na szyi syna. Skoro zatem rozmowa świadka z powodem miała miejsce po jednej z rozpraw, to musiała mieć miejsce przed 14 lutego 2012r., (w tym dniu Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i J. umorzył postępowanie wobec P. P. (1), sygn. akt (...), k. 107-115akt). Z uwagi na powyższe, nie mógł on poinformować świadka o tej próbie, o której dowiedział się na widzeniu z synem 20 lutego 2012r., kilka dni później.

Sąd w całości dał wiarę **zeznaniam świadka D. J. (1)**, który w 2012r. przebywał razem z P. P. (1) w tej samej celi i który był świadkiem podjęcia przez niego próby samobójczej, którą ostatecznie przerwał. Świadek nie pamiętał wprawdzie szczegółów z tego pobytu, ale zeznał, iż gdy był przesłuchiwany wcześniej, pamiętał więcej (w czasie składania zeznań przed Sądem od zdarzeń upłynęło 8 lat). Wprawdzie żadna ze stron nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z wcześniejszych zeznań D. J. (1), złożonych w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową P. w P. (Sygn. (...)) w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej Aresztu Śledczego w P., ale w aktach sprawy znajduje się postanowienie o umorzeniu tego postępowania z dnia 30 czerwca 2014r. wraz z uzasadnieniem, w treści którego prokurator opisał zeznania świadka D. J. (1), iż podejrzewał on syna powoda o to, że po przyjmowaniu leków w obecności pielęgniarki i funkcjonariusza ochrony ich nie połykał, albowiem po każdym ich otrzymaniu udawał się do kącika sanitarnego, co może świadczyć, że je wypluwał. O swoich spostrzeżeniach nikogo nie poinformował, podobnie o próbie samobójczej P. P. (1), po której miał zacerwienie na szyi (k. 659-660 akt). Zeznania świadka są wiarygodne, albowiem znajdują potwierdzenie zarówno w zeznaniach powoda i świadka P. P. (2), którzy zeznali, iż P. P. (1) poinformował ich o podjętej próbie samobójczej, a ponadto jak wynika z badania przeprowadzonego przez (...) w P., w badanej krwi syna powoda, wykonanej już po jego śmierci nie stwierdzono w niej obecności olanzapiny, co wskazywało na nie zażywanie tego leku przez zmarłego przez kilka dni przed śmiercią (k.20 akt). Świadek zaprzeczył, by kiedykolwiek spotkał się ze stosowaniem przemocy ze strony funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w P..

Sąd jedynie w części dał wiarę **zeznaniam powoda**. Wziął również pod uwagę, iż ich moc dowodowa jest niewielka, albowiem pochodzi od osoby zainteresowanej wynikiem sprawy. Na wstępie oceny jego zeznań podkreślić jednak należy, iż Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności jego zeznań w zakresie funkcjonowania syna P. P. (1), w czasie gdy pozostawał on jeszcze na wolności, przeżyć powoda związanych z jego nagłą śmiercią, prób znalezienia odpowiedzi na pytanie kto ponosi odpowiedzialność za śmierć jego syna, a także konsekwencji dla powoda związanych ze śmiercią syna. Sąd uznał również za wiarygodne jego zeznania co do zauważenia podczas widzenia w areszcie śledczym w dniu 20 lutego 2012r. na szyi syna obrażeń, które świadczyły o podjętej przez niego próbie samobójczej. Za powyższym przemawiają nie tylko wiarygodne zeznania jego drugiego syna P. P. (2), ale również treść pisma adwokata L. S. (1) z dnia 21 lutego 2012r., z którego wynika w sposób jednoznaczny, iż w dniu 20 lutego 2012r. powód zauważył bruzdę na szyi syna.

Sąd uznał natomiast za niewiarygodne jego zeznania w części, w której powód zeznał, że czterokrotnie widział bruzdy na szyi syna. W ocenie Sądu, zeznania w tej części zostały złożone przez powoda jedynie na użytek niniejszego postępowania. Co istotne, powód okoliczności tych nie podnosił nawet w swoim pozwie, co wydaje się być nielogiczne i niewytłumaczalne, biorąc pod uwagę, iż gdyby zeznania powoda w tej części były prawdziwe, miałyby istotne znaczenie przy ocenie przez Sąd odpowiedzialności pozwanego za śmierć P. P. (1). Powód zeznał, że pierwszą bruzdę zobaczył pod koniec listopada 2011r., drugą pod koniec grudnia 2011r., trzecią po 3 kolejnych tygodniach, a czwartą 20 lutego

2012r. Jego zeznania są w tej części sprzeczne nie tylko z zeznaniami jego drugiego syna P. P. (2), który stwierdził, że w 90 % widzeń w areszcie towarzyszył ojcu i nie widział wcześniej żadnych obrażeń na szyi P. P. (1), a także, że brat nie mówił wcześniej, by jakiegokolwiek próby samobójcze podejmował, zeznaniami świadka B. B., który wiarygodnie zeznał, iż wprawdzie rozmawiał z powodem i uzyskał od niego informację, że stan zdrowia syna nie jest dobry, jednakże zaprzeczył, by był przez niego informowany o próbach samobójczych, treścią pisma pełnomocnika P. P. (1) adwokata L. S. (2), który informował Sąd o złym stanie zdrowia jego klienta oraz zauważonej przez powoda w dniu 20 lutego 2012r. bruździe (nie wspominał o ewentualnych wcześniejszych obrażeniach na szyi), ale również z zasadami doświadczenia życiowego, które nakazywały powodowi jako ojcu niezwłocznie poinformować nie tylko personel medyczny oddziału psychiatrii o informacjach uzyskanych od syna, jak również dyrektora Aresztu Śledczego w P., w celu zapewnienia P. P. (1) bezpieczeństwa i uniemożliwienia mu stosowania autoagresji, która mogła prowadzić do jego śmierci. Niewiarygodne są jego zeznania, iż po zauważeniu po raz pierwszy bruźdy, powód nie spytał o nią syna i nikogo o niej nie poinformował, podobnie w przypadku zobaczenia drugiej (próba skontaktowania się telefonicznie z dr E. P. nie powiodła się) i trzeciej bruźdy. Dopiero po zobaczeniu kolejnej bruźdy w dniu 20 lutego 2012r. poinformował o tym pełnomocnika syna. Mając świadomość choroby syna i jego agresywnych zachowań wobec osób trzecich (tj. wobec matki), w przypadku dostrzeżenia przez powoda jakichkolwiek niepokojących zachowań, winien on niezwłocznie poinformować o tym odpowiednie służby, w celu zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko osobom trzecim, ale również samemu P. P. (1). Powód jednak tego nie uczynił, mimo świadomości konsekwencji niekontrolowanych działań syna. Powód był osobą mającą bardzo dobry kontakt z P. P. (1), potrafiącą spostrzec wszelkie odchylenia od normy w jego zachowaniu, tym samym brak z jego strony reakcji na informacje o trzech próbach samobójczych przemawia za uznaniem, że w istocie takich prób nie było. W przeciwnym razie, powód uczyniłby zadość swojemu obowiązkowi i niezwłocznie poinformował odpowiednie służby o swoich obawach, w celu zapewnienia bezpieczeństwa synowi. Mając powyższe na względzie, Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w tej części.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków B. P. i T. G. z uwagi na niewskazanie ich adresów zamieszkania.

Sąd oddalił również pozostałe wnioski dowodowe stron uznając je za nieprzydatne do rozpoznania niniejszej sprawy. W szczególności, Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z dziedziny psychiatrii i psychologii albowiem stwierdził, iż w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie będą one miały znaczenia dla sprawy i niepotrzebnie przedłużą postępowanie sądowe. Sąd uznał bowiem, iż powód nie wykazał, by doszło do jakichkolwiek działań bądź zaniechań ze strony jednostki penitencjarnej, które pozwoliłyby przypisać jej winę za niezapobieżenie śmierci P. P. (1).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

W toku niniejszego procesu powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 50.000 zł wraz z należnościami odsetkowymi tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w postaci śmierci syna oraz kwoty 27.000 zł wraz z należnościami odsetkowymi tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Nie budziła wątpliwości Sądu legitymacja bierna pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez dyrektora Aresztu Śledczego w P., która wynikała z przepisów art. 415 i art. 417 k.c.. Zgodnie z pierwszym z nich, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie natomiast do brzmienia art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jednocześnie z uwagi na brzmienie przepisu art. 118 k.k.w., administracja aresztu śledczego zobowiązana była do podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia osadzonemu bezpieczeństwu osobistego w czasie odbywania orzeczonego wobec niego środka.

Odnosząc się do zgłoszonych przez powoda żądań wskazać należy, iż naprawienie uszczerbku majątkowego związanego ze śmiercią innej osoby przewiduje art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z tym przepisem sąd może przyznać

najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Pojęcie znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, chociaż niezdefiniowane w kodeksie cywilnym, było przedmiotem licznych wypowiedzi tak judykatury jak i doktryny prawa. Ukształtowane stanowisko Sądu Najwyższego obejmuje tym pojęciem wszelkie szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Odnosi się ono przede wszystkim do świadczeń, które nie mogą być zrekompensowane zgodnie z art. 446 § 2 kc. Są to różnego rodzaju świadczenia z zakresu opieki i pomocy wzajemnej. Chodzi tu o szkodę majątkową ściśle jednak powiązaną z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc szkodę trudną do uchwycenia i wymierzenia. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny jak i zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną (por. wyrok SN z 5 I 1968r., I PR 424/67, Lex 6263, wyrok SN z 30 VI 2004r., IV CK 445/03, Lex 173555, wyrok SN z 25 II 2004r., II CK 17/03, Lex 328991, wyrok SN z 28 X 2003r., I CK 185/02, Lex 328989). Należy zatem porównać sytuację uprawnionego przed śmiercią osoby najbliższej z sytuacją w jakie znajduje się ona obecnie i w jakiej znajdzie się ona w przyszłości wskutek śmierci osoby najbliższej.

Z kolei roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za śmierć najbliższej osoby znajdują w obecnym stanie prawnym swoje źródło w art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wysokości zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową nie da się skrupulatnie określić, jednakże kwota ta powinna uwzględniać panujące stosunki społeczno-ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia. Zadośćuczynienie jest roszczeniem, mającym zadanie kompensacji doznanej krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale także, taką którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej.

Zadośćuczynienie polega na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi. Zakres swobody sądu jest tu więc niewątpliwie większy niż przy ustalaniu naprawienia szkody majątkowej. Odpowiednia suma w rozumieniu omawianego przepisu nie oznacza jednak sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego.

Oczywistym jest, że powód jako ojciec P. P. (1) jest osobą uprawnioną w myśl wyżej wymienionych przepisów. Niemniej jednak w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego z tytułu czynu niedozwolonego w postaci podnoszonych przez powoda zaniechań funkcjonariuszy jednostki penitencjarnej koniecznym było zatem łączne wystąpienie trzech przesłanek:

1. powstanie szkody, tj. uszczerbku w dobrach powoda,
2. zachowanie pozwanego, które szkodę tę spowodowało i które miało charakter bezprawny,
3. związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanego a spowodowaną szkodą.

Mając na względzie rozbieżność prezentowanych w toku postępowania stanowisk procesowych, należy zwrócić uwagę na fakt, iż strony mają prawnoprosesowy obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Na stronach spoczywa także materialnoprawny ciężar wykazania tych

faktów (art. 6 k.c.). Jak słusznie sprecyzowano przy tym w judykaturze, samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001 roku, sygn. akt I PKN 660/00). Wyjątek od powyższej reguły stanowią jedynie fakty powszechnie znane (tzw. fakty notoryjne – art. 228 § 1 k.p.c.) oraz te, które znane są sądowni z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.).

W tej sytuacji ciężar udowodnienia, że pozwany dopuścił się określonych zaniedbań w opiece i nadzorze nad osadzonym P. P. (1), oraz że pomiędzy tymi zaniechaniami a śmiercią syna powoda występował normalny związek przyczynowy spoczywał na powodzie.

Ocena całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uzasadniała wniosek, że powód nie sprostął ciężącemu na nim obowiązкови wykazania swoich twierdzeń w wyżej wskazanym przedmiocie. Powód zarzucał pozwanemu, iż błędem było uchylenie w dniu 20 października 2011 r. stosowania wobec P. P. (1) tzw. karty samobójcy, niepodawanie mu zapisanych leków – w tym (...), a także przeniesienie P. P. (1) dzień przed samobójstwem do nowej celi, pozbawionej monitoringu. Jak wynikało natomiast ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, funkcjonariusze Aresztu Śledczego w P. nie dopuścili się uchybień w zakresie sprawowania opieki i nadzoru nad P. P. (1), a wykonywanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania było zgodne z obowiązującymi przepisami.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe wykazało, iż wszelkie, podejmowane przez funkcjonariuszy służby więziennej, decyzje dotyczące P. P. (1) były adekwatne do zaistniałej sytuacji. Przez cały okres pobytu w pozwanej placówce penitencjarnej syn powoda przebywał pod opieką medyczną odpowiednią do jego stanu zdrowia, a przy tym podczas okresów nasilenia objawów chorobowych, do czasu ustąpienia zaostrzeń, przebywał w celi monitorowanej. Niezasadnym okazał się zarzut powoda, iż pozwany błędnie zdecydował o uchyleniu w dniu 20 października 2011 roku stosowania wobec P. P. (1) „Karty osadzonego zagrożonego samobójstwem”. Z przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania dowodów – w tym także z zeznań świadka H. N. – jednoznacznie wynikało, iż w wyniku przeprowadzonej w wyżej wskazanym dniu konsultacji psychologicznej ustalono, że stan psychiczny osadzonego uległ znaczącej poprawie, ustąpiły ostre objawy psychotyczne. P. P. (1) negował wówczas myśli i zamiary samobójcze, a swoje samopoczucie charakteryzował jako dobre, wobec czego pozwany dokonał weryfikacji konieczności dalszego prowadzenia tzw. karty samobójcy.

Nie znajdowała uzasadnienia także argumentacja powoda, iż pozwany dopuścił się zaniechania polegającego na niepodawaniu P. P. (1) zapisanych leków, w tym (...). Osadzony pozostawał bowiem zarówno pod opieką psychologiczną, psychiatryczną, jak i wychowawczą, a w lutym 2012 roku – kiedy P. P. (1) pozostawał na Oddziale Psychiatrii Sądowej Aresztu Śledczego w P. stosowano u niego dalej leczenie farmakologiczne, w tym (...), której dawkę zwiększono do 20 mg na noc. Leki były mu podawane w sposób zapobiegający ewentualnemu nieprzyjmowaniu leków bądź ich gromadzeniu. Pracownicy oddziału, bez sygnału od osoby trzeciej nie mieli podstaw do uznania, iż syn powoda tych leków nie przyjmuje (udaje jedynie, że je połyka, a następnie wypluwa). W ocenie Sądu uznać należy, że procedury stosowane przez pozwanego w zakresie przyjmowania leków były wystarczające do zapewnienia sprawowania prawidłowej opieki nad osadzonymi. Pozwany nie może w ramach swoich obowiązków przewidywać wszystkich możliwych przypadków zachowań osadzonych mających na celu utrudnianie bądź uniemożliwianie ich leczenia.

Powód wywodził nadto, iż nieprawidłowości w działaniach pozwanego polegały również na przeniesieniu P. P. (1) na dzień przed samobójstwem do nowej celi, która pozbawiona była monitoringu. W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż w przeddzień popełnienia przez P. P. (1) samobójstwa konsultowany był on przez lekarza psychiatrę, a pytany o samopoczucie nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Sama zaś cela, w której przebywał (nr (...)) kontrolowana była według przyjętego uprzednio planu, co wynika chociażby z dziennika służby czy sprawozdania sędziego penitencjarnego. Znamiennym jest przy tym, iż w toku przeprowadzanych przez funkcjonariuszy służby więziennej kontroli nie stwierdzono żadnych symptomów świadczących o zamiarze zachowania suicydalnego, a ponadto cela, w której przebywał przed przeniesieniem do celi (...) również nie była objęta monitoringiem. Na

podkreślenie zasługuje, że Oddział Psychiatrii A.Ś. w P. dysponował tylko jedną jednoosobową celą, w której był założony monitoring, natomiast jak wynika z zeznań świadków, m. in. B. W., ok. 2/3 osadzonych na oddziale miało założone „karty osadzonego zagrożonego samobójstwem.” Ponadto, cela nr (...), w której P. P. (1) popełnił samobójstwo była przeznaczona dla osadzonych podlegających wzmożonemu nadzorowi (znajdowała się naprzeciwko dyżurki funkcjonariuszy ochrony) i zaopatrzona była w dwa wizjery umożliwiające obserwację wnętrza celi bez otwierania drzwi.

Tym samym uznać należy, iż pozwany zastosował wobec osadzonego P. P. (1) wszystkie przewidziane przepisami prawa procedury niezbędne do zapewnienia mu bezpieczeństwa. Syn powoda miał zapewnioną opiekę psychologiczną, psychiatryczną, wdrożona wobec niego została farmakoterapia, a także był objęty nadzorem ochronnym. Fakt, iż mimo zastosowania tych wszystkich przewidzianych przepisami prawa zabezpieczeń doszło do samobójstwa P. P. (1), był wynikiem jego choroby psychicznej i nieprzewidywalności jego zachowań pod jej wpływem.

Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, iż powód nie sprostał obciążającemu go obowiązkowi wykazania istnienia związku pomiędzy zarzucanymi pozwanemu zachowaniami a śmiercią P. P. (1), wobec czego nie ziściły się przesłanki uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej jednostki penitencjarnej. Powyższe oznaczało również, iż powód nie mógł domagać się od pozwanego zasądzenia zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

Wobec powyższego powództwo należało oddalić, o czym orzeczono w pkt. I. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z zasadą słuszności. Mając na uwadze szczególny charakter sprawy oraz jej niekwestionowany wymiar emocjonalny, niezależnie od faktu, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za krzywdę powoda, Sąd postanowił o obciążeniu powoda kosztami procesu jedynie w zakresie przez niego poniesionym (pkt. II. sentencji wyroku) oraz o nieobciążaniu go kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

/-/ sędzia Małgorzata Małecka

ZARZĄDZENIE

1. Proszę odnotować uzasadnienie,
2. Proszę doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi powoda,
3. Za 20 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 30 października 2020 r.

/-/ sędzia Małgorzata Małecka